

GRUPA „STOKROTKI” 5 LATKI

14.04.2020– 17.04.2020 „WIOSENNE POWROTY”

14.04.2020 (WTOREK)

Cele :

- rozwijanie mowy,
- poznawanie nazw ptaków,
- budzenie zainteresowania przyrodą,
- rozwijanie aktywności muzycznej, nauka piosenki.

1. Poznawanie nazw wybranych ptaków, które powróciły do nas wczesną wiosną – skowronka, bociana, czajki i szpaka.

Dzieci oglądają zdjęcia ptaków (internet). Omawiają ich wygląd – różnice i podobieństwa. Dzielią nazwy tych ptaków na sylaby.

Ptaki, które wracają wiosną do Polski



Źródło: Internet

2. Nauka piosenki „Wołanie wiosny” (śl. i muz. Krystyna Gowik).

<https://www.youtube.com/watch?v=FEO3PhEDwgs>

I. Dzisiaj w drodze do przedszkola

*już zielone były pola,
a bociany klekotały,
bo na łękę przyleciały.*

*Ref.: Zielona wiosenka nas woła,
zielona panienka wesół.
W oczy świeci nam
złotym słońcem
i rozrzuca kwiaty pachnące. (2x)*

*II. Na gałązkach pierwsze pąki,
a na pąkach pierwsze bąki.
Żabki skaczą, a skowronek
śpiewa jak srebrzysty dzwonek.*

Ref.: Zielona wiosenka...

*III. Na spacerze zobaczymy,
czy już nigdzie nie ma zimy.
Teraz wiosna rządzić będzie,
z czego bardzo się cieszymy!*

Ref.: Zielona wiosenka...

Rozmowa na temat tekstu piosenki.

- *O jakiej porze roku jest ta piosenka?*
- *Po czym poznajemy, że nastaje wiosna?*
- *Gdzie przyleciały bociany? Co robiły?*

3. Słuchanie opowiadania Hanny Zdzitowieckiej „Gdzie budować gniazdo?” i udzielanie odpowiedzi na pytania.

- Nie ma to jak głęboka dziupla! Trudno o lepsze i bezpieczniejsze mieszkanie dla dzieci – powiedział dzięcioł.
- Kto to widział, żeby chować dzieci w mroku, bez odrobiny słońca – oburzył się skowronek.
- O, nie! Gniazdko powinno być usłane na ziemi, w bruździe, pomiędzy zielonym, młodym zbożem.
- Tu dzieci znajdą od razu pożywienie, tu skryją się w gąszczu...
- Gniazdo nie może być zrobione z kilku trawek. Powinno być ulepione porządnie z gliny, pod okapem, żeby deszcz dzieci nie zmoczył. O, na przykład nad wrotami stajni czy obory – świergotała jaskółka.
- Sit, sit – powiedział cichutko remiz. – Nie zgadzam się z wami. Gniazdko w dziupli? Na ziemi? Z twardej gliny i przylepione na ścianie? O, nie! Spójrzcie na moje gniazdko utkane z najdelikatniejszych puchów i zawieszone na wiotkich gałązkach nad wodą! Najłżejszy wiaterek buja nim jak kołyską...
- Ćwirk! Nie rozumiem waszych kłótni – zaćwierkał stary wróbel.
- Ten uważa, że najbezpieczniej w dziupli, tamtemu w bruździe łatwo szukać ukrytych w ziemi owadów. Ba, są nawet ptaki budujące gniazda tylko w norkach, w ziemi albo wprost na wodzie... Ja tam nie jestem wybredny w wyborze miejsca na gniazdo. Miałem już ich wiele w swoim życiu. Jedno zbudowałem ze słomy na starej lipie, drugie – pod rynną,

trzecie... hm... trzecie po prostu zająłem jaskółkom, a czwarte – szpakom. Owszem, dobrze się czułem w ich budce, tylko mnie stamtąd wyproszono dość niegrzecznie. Obraziłem się więc i teraz mieszkam kątem u bociana. W gałęziach, które poznosił na gniazdo, miejsca mam dosyć, a oboje bocianostwo nie żałują mi tego kącika.

•Rozmowa na temat opowiadania.

- Które ptaki rozmawiały o gniazdach?
- Jakie gniazdo zachwalał dzięcioł, a jakie skowronek?
- Jakie gniazdo zachwalała jaskółka, a jakie remiz?
- Co powiedział wróbel na temat gniazd?
- Z czego ptaki robią gniazda?

15.04.2020 (ŚRODA)

Cele :

- poznanie wyglądu oraz warunków życia bociana,
- rozwijanie mowy,
- doskonalenie sprawności manualnych,
- doskonalenie techniki dodawanie i odejmowanie w zakresie 10,
- układanie działań do podanych zadań.

1. Poznanie wyglądu bociana.

- Oglądanie zdjęcia bociana (Internet)



- Wysłuchanie wiadomości na temat bociana.

Bocian biały zamieszkuje tereny trawiaste, stepy, sawanny, tereny uprawne blisko zbiorników wodnych, bagienne, wilgotne lub okresowo zalewane łąki i pastwiska, okolice jezior i laguny. Lubi rozproszone drzewa, na których może gniazdować lub nocować. Występuje głównie na nizinach, rzadko na wyżynach. Bocian unika terenów zimnych, o częstych opadach atmosferycznych, obszarów wysoko położonych i o gęstej roślinności. W przeciwieństwie do bociana czarnego, nie unika siedzib ludzkich i często gnieździ się nawet w środku wsi lub w małych miastach. Bocian ma upierzenie białe, z wyjątkiem czarnych lotek i ogona. Nogi i dziób są czerwone. Szyję ma długą, w locie wyciągniętą do przodu.

Młode ptaki mają czarny dziób. Pisklęta są pokryte białym, gęstym puchem. Bociany zakładają duże, koliste gniazda z warstwowo ułożonych gałęzi, poprzetykanych skośnie witkami. Wyściółka jest dość obfita – ze słomy, torfu, niekiedy z dodatkiem papieru i szmat. Umiejscowione są one zwykle na drzewie, w bezpośredniej bliskości siedzib ludzkich, lub na różnych budowlach (na dachu budynku mieszkalnego lub gospodarczego, w ruinach wysokich budynków, na nieczynnych kominach fabrycznych, pylonach, słupach telegraficznych, stogach). Bocian składa jaja pod koniec kwietnia (od 1 do 7). Jest ptakiem mięsożernym. Żywi się owadami, głównie pasikonikami i chrząszczami, ale również jaszczurkami, węzami, pisklętami i małymi zającami. W latach obfitujących w myszy i normiki zjada prawie wyłącznie te gryzonie, przez co jest ptakiem pożytecznym z punktu widzenia rolników.

- Rozmowa na temat jego wyglądu, warunków i środowiska życia.
- Podanie jego nazwy, dzielenie jej na sylaby, określanie pierwszej głoski i ostatniej głoski.
- Określanie cech ptasich na podstawie bociana (dziób, skrzydła, ciało pokryte piórami, fruwa, ma ogon itp.).
- Naśladowanie głosu bociana.

- Wizualizacja – „Jestem bocianem”.

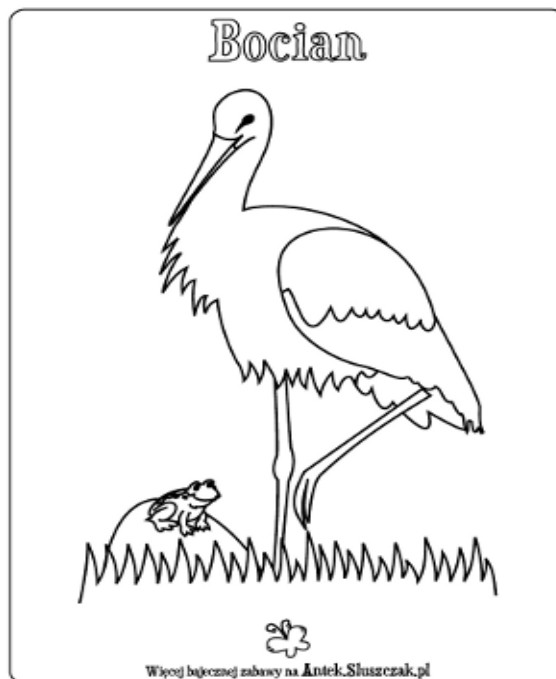
Dzieci naśladowują ruchem i głosem bociana, o którym opowiada Rodzic.

Bocian chodzi powoli po łące, czasem dotknie czegoś dziobem.

Następnie zatrzymuje się, staje na jednej nodze i wypatruje. Czatując, czasem porusza dziobem, piórami, zaklekoce głośno.

Myśli: „Nie ma nic smacznego, są tylko żaby, a jednak lepszy rydz niż nic” i łapie żaby. Potem odlatuje do swojego starego gniazda, które ma od lat.

2. Wykonanie wydzieranki z kolorowego papieru – „Bocian”



- Omówienie budowy bociana (nogi, głowa, szyja, skrzydła, tułów, ogon).
- Określanie kolorów poszczególnych części ciała bociana.
- Wrywanie kawałeczków papieru i przyklejanie na kartce.
- Dorysowanie trawy, ewentualnie słońca i chmur.

3. Rozwiązywanie zadań tekstowych .

Dzieci szykują po 10 klocków (lub innych liczmanów).

Rodzic podaje zadania, a dzieci starają się je rozwiązać, dokładając klocki lub je odkładając.

- *Na drzewie siedziało 7 wróbli. (Dzieci układają przed sobą 7 klocków). Potem przyleciały jeszcze 3 wróble. (Dzieci dokładają jeszcze trzy klocki). Ile wróbli siedzi teraz na drzewie?*

Dzieci liczą klocki i podają ich liczbę, odpowiadając na pytanie.

- *Na drzewie było 8 gołębi. (Dzieci układają przed sobą 8 klocków). Przejeżdżający samochód wystraszył je i wszystkie odleciały. (Odsuwają 8 klocków). Ile gołębi pozostało na drzewie?*
- *Na łące było 6 bocianów. Po chwili przyleciało jeszcze 2 bociany. Ile bocianów było na łące?*
- *W gnieździe siedziało 7 piskląt. Po kilku dniach 2 pisklęta wyfrunęły z gniazda. Ile piskląt zostało?*
- *Na drzewie siedziało 9 gołębi. Po chwili przyleciał jeszcze jeden. Ile gołębi siedziało na drzewie?*
- *Zuzia narysowała 2 bociany, mama dorysowała jeszcze 3. Ile bocianów ma Zuzia?*

16.04.2020 (CZWARTEK)

Cele :

- budzenie zainteresowania przyrodą,
- utrwalenie nazw poznanych ptaków,
- rozwijanie mowy,
- doskonalenie techniki przeliczania w zakresie 10,
- doskonalenie sprawności manualnych,
- usprawnianie aparatu artykulacyjnego.

1. Rozwiązywanie zagadek o ptakach. Utrwalenie wyglądu ptaków.

Dzieci rozwiązują zagadki. Wybrane ptaki wskazują na obrazku.



*Pióra biało-czarne,
buciki czerwone;
uciekają przed nim żabki,
bardzo przestraszone.
(bocian)*

*Wiosną do nas przyleciała
ta ptaszyna czarna, mała.
Murować się nie uczyła,
ale gniazdko ulepiła.
(jaskółka)*

*Już po lesie kuka,
gniazdka sobie szuka.
Jak znajdzie, podrzuca jaja,
niech inni je wygrzewają.
(kukułka)*

*Śpiewa wysoko
piosenki do słońka,
głos ma podobny
do drżenia dzwonka.
(skowronek)*

2. Opowiadanie historyjki obrazkowej.

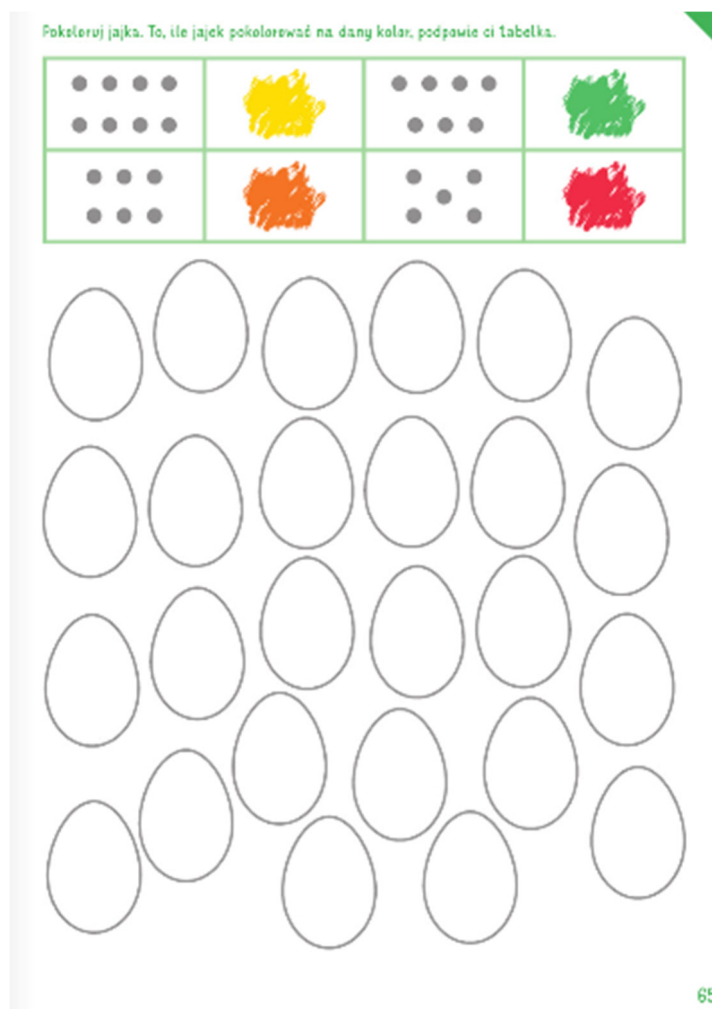
- Dzieci powiadają, co dzieje się na kolejnych obrazkach.
- Opowiadają całą historyjkę.
- Nadają jej tytuł.

Opowiedz historyjkę.



3. Rozmowa na temat zwierząt wykluwających się z jajek. Kolorowanie jajeczek zgodnie z instrukcją.

- Jakie zwierzęta wykluwają się z jajeczek? (Jaszczurki, ptaki, owady, żaby, ryby).
- Czy wszystkie jajeczka są takie same?
- Pokoloruj jajeczka wg kodu.



4. Zabawa logopedyczna usprawniająca aparat mowy „Dzień dobry misiu”

Dzisiaj twój język będzie małym misiem, a buzia jego domkiem. Miś obudził się wcześniej rano – przeciągał się, poziewał (szerokie ziewnięcie). Zrobił poranną gimnastykę – kilka podskoków (unoszenie języka na górny wałek dziąsłowy), kilka wymachów rąk (wypychanie językiem policzków) i pięć okrążeń (w prawo i w lewo) wokół stołu (ruchy okrężne języka w przedsionku jamy ustnej, usta zamknięte). Umył ząbki (oblizywanie czubkiem języka górnych i dolnych zębów po wewnętrznej stronie przy zamkniętych i otwartych ustach). Postanowił policzyć swoje ząbki (dotykaniem czubkiem języka każdego zęba na dole i górze). Nagle poczuł wielki głód i usłyszał jak mu burczy w brzuchu (wibrowanie wargami bbb,bbb). To znak, że pora na śniadanie i pyszny miodek (oblizywanie warg).

17.04.2020 (PIATEK)

Cele :

- budzenie zainteresowania przyrodą,
- zapoznanie z wyglądem oraz warunkami życia szpaka,
- rozwijanie mowy,
- doskonalenie sprawności manualnych,
- rozwijanie sprawności fizycznej.

1. Opowieść ruchowa przy muzyce – „Wiosna”.

Rodzic włącza muzykę instrumentalną o pogodnym charakterze. Dzieci starają się obrazować tekst ruchem.

Rodzic opowiada:

Wiosna wychodzi na spacer. (dz. kładą ręce na biodrach, maszerują),

Kiedy dotyka ziemi, topnieje śnieg i pojawiają się kwiaty.

(wykonują przysiady, dotykając dłońmi dywanu),

Trochę się zmęczyła. Przysiadła na starym pniu drzewa i postanowiła odpocząć.

(przechodzą do leżenia na plecach),

Głęboko oddycha, wciągając pachnące świeżą ziemią powietrze.

(wciągają powietrze nosem, wypuszczają ustami),

– Jak przyjemnie. Szkoda, że muszę iść dalej. Zobaczę, co słychać w sadzie.

(wyciągają nogi przed siebie, rozsuwając lekko na boki; przeciągają się, unosząc ręce w górę, na boki),

Wyczaruję liście na drzewach i zaproszę ptaki. Niech wypełnią swym śpiewem okolicę.

(wykonują podskoki, obroty, wyciągają ręce w górę),

Muszę przeskoczyć strumyk, nie mocząc sukni.

(wykonują kilka podskoków obunóż w przód),

Teraz posłucham jeszcze śpiewu ptaków.

(przechodzą do lekkiego rozkroku, nie odrywając nóg od podłogi; wykonują skręty tułowia, nadstawiając raz jedno ucho, raz drugie ucho),

Pora wracać do domu. Zanim to zrobię, porozmawiam z drzewami.

(pozostają w pozycji stojącej, kołyszą rękami w dowolnych kierunkach, równocześnie naśladując szum drzew - z różnym natężeniem).

2. Praca plastyczna – „Wiosenne słońce”.

Wycinanie koła i pasków – promyków słońca – z żółtego papieru ; przyklejanie ich na kartce w kształcie słońca.

**3. Słuchanie opowiadania Małgorzaty Strękowskiej-Zaremby „Sąsiad szpak”.
Zapoznanie z wyglądem szpaka.**



- Dzieci wskazują na zdjęciu części ciała świadczące o tym, że szpak to ptak.
- Omawiają wygląd szpaka (pióra mieniące się kolorami tęczy, z brązowymi kreskami).

Szpaki są przedsiębiorcze, ciekawskie, towarzyskie. Wszystko robią szybko i zdecydowanie.

W gniazdach mają ziola, które chronią je przed pasożytami.

Śpiewając, wydobywają różne dźwięki, najczęściej te zasłyszane, np. dźwięki klaksonów samochodów. Każdy z nich ma swoją charakterystyczną pieśń. Zjadają dżdżownice, mrówki i różne robaki z ziemi, spod kamieni. Lubią też dojrzałe owoce, np. czereśnie.

- Dzieci słuchają opowiadania i odpowiadają na pytania.

Olek, Ada i rodzice przyjechali do dziadków w odwiedziny i zostali na cały weekend. Ada była zachwycona. Dostała nowy dzwonek do roweru w kształcie rumianego jabłuszka i musiała go wypróbować.

Natychmiast! Jeździła dookoła ogrodu dziadków i dzwoniła zawzięcie. Sprawiało jej to ogromną radość. Wprawdzie rodzina zatykała uszy, ale co tam. Wreszcie Olek nie wytrzymał.

– Na kogo dzwonisz? – spytał.

– Na przechodniów. Ostrzegam ich, że jadę – odpowiedziała rozpromieniona Ada.

– Ja nie mogę! Tu nie ma żadnych przechodniów – wykrzyknął ogluszony Olek.

Ada wzruszyła ramionami, jednak wreszcie przestała dzwonić.

– Jak dobrze – westchnęli dziadkowie, rodzice i cztery ogrodowe myszy.

– Cisza, aż dzwoni w uszach – roześmiał się dziadek. – Teraz mogę przedstawić wam nowego sąsiada. – Zaprowadził Adę i Olka w odległą część ogrodu. Tu, na pniu wysokiej brzozy, powiesił kilka dni wcześniej budkę lęgową dla ptaków. – Zachowajcie ciszę. Wkrótce go zobaczycie – szepnął.

Już po chwili dzieci zauważyły nadlatującego od strony sadu ptaszka. Krotki prostokątny ogon sprawiał, że w locie wyglądał jak czteroramienna gwiazda. Usiadł na gałęzi brzozy, ale z daleka od budki. Dzieci mogły mu się przyjrzeć uważnie. Czarne skrzydła mieniły się w wiosennym słońcu zielenią i fioletem. W ostro zakończonym dziobie trzymał żdźbło zeschłej trawy.

Rozglądał się na wszystkie strony.

Olek i Ada aż wstrzymali oddechy, aby go nie spłoszyć. Ptak upewnił się, że nic mu nie grozi, i przefrunął do budki.

– Rozpoznaliście tego pana? – spytał dziadek.

– Pewnie. To pan szpak – odpowiedział bez wahania Olek.
 – Pani szpak też osiedli się w budce? – spytała Ada.
 – Oczywiście. Pan szpak wije gniazdo dla pani szpakowej i dla małych szpaczków.
 – Będziesz miał bardzo dużo sąsiadów, dziadku – zauważył z uśmiechem Olek.
 – Zdaje się, że będą podobnie hałaśliwi jak Ada i jej dzwonek – szepnęła mama, która dołączyła do obserwatorów pracowitego szpaczka.
 – Szpet-szpet – zaśpiewał szpak i pomknął szukać materiałów na gniazdo. Wracał do budki wielokrotnie, przynosił pióra, korę, suche liście, mech, trawę.
 – Stara się – zauważyła Ada.
 Na to szpak zaskrzypiał jak stare deski w podłodze i jeszcze dodał: – Kuku, kuku!
 Olek i Ada zrobili wielkie oczy. Ze zdziwienia, naturalnie. Czyżby pan szpak stracił rozum?
 – Zapomnieliście, że szpaki potrafią naśladować różne głosy – przypomniał im dziadek, ubawiony zaskoczonymi minami wnucząt.
 Następnego dnia o świcie Ada zerwała się z łóżka z głośnym krzykiem:
 – Kradną mój rower!
 Wypadła na podwórko w rozpiętej kurtce zarzuconej na piżamę. Za nią wyskoczyli dziadkowie, rodzice i Olek. Wszystkich obudził wyjątkowo głośny dźwięk dzwonka, który zdobił rower Ady.
 Jakież było ich zaskoczenie, kiedy odkryli, że rower stoi bezpieczny w komórce, a jego dzwonek... milczy. Gdy przetarli zaspane oczy, zobaczyli na gałęzi topoli przy oknie pokoju, w którym spała Ada, pana szpaka. Nowy sąsiad dziadka naśladował dźwięk dzwonka niczym najzdolniejszy artysta. Zdziwił się na widok rodziny w komplecie.
 – Miau – miauknął jak kot i odleciał.
 – „Miau”, czy to po ptasiemu dzień dobry? – zastanawiała się babcia.
 Ada pomyślała, że to coś mniej przyjemnego.
 – Przepraszam, panie szpaku – szepnęła w stronę budki.

- Rozmowa na temat opowiadania.

– Dlaczego Ada jeździła na rowerze i dzwoniła?
 – Kogo przedstawiał dziadek Olkowi i Adzie?
 – Gdzie założył gniazdo szpak?
 – Jakie odgłosy naśladował szpak?
 – Dlaczego Ada myślała, że kradną jej rower?
 – Kto głośno naśladował dźwięk dzwonka?
 – Jakim dźwiękiem pożegnał szpak rodzinę?
 – Jak myślicie, dlaczego Ada przeprosiła szpaczka?

- Dzieci ilustrują wybraną część opowiadania (technika wykonania pracy dowolna).

4. Ćwiczenia gimnastyczne z wykorzystaniem woreczków foliowych

- Zabawa orientacyjno-porządkowa *Pomachaj woreczkiem*.
 Dziecko porusza się w rytm muzyki z woreczkami foliowymi. Podczas przerwy w grze zatrzymuje się i macha nim nad głową.
- Zabawa ożywiająca – *Chronimy się przed deszczem*.
 Dziecko biega po sali, swobodnie wymachując woreczkiem. Na przerwę w muzyce przykuca, rozciągając woreczek nad głową – *chronią się przed deszczem*.
- Ćwiczenia tułowia – *Suszymy woreczki*.

Dziecko trzyma woreczek w obu rękach. W skłonie w przód wymachuje nim w przód i w tył. Po kilku ruchach prostuje się, potrząsa woreczkiem w górze – strząsają krople wody.

- Ćwiczenie dużych grup mięśniowych – *Powitania*.

Dziecko wita woreczkami różne części ciała wymieniane przez Rodzica. Np. *Woreczek wita: wasze kostki... wasze ramiona... wasze brzuszki...*

- Ćwiczenie mięśni grzbietu – *Na wietrze*.

Dziecko, w leżeniu przodem, unosi woreczek trzymany za końce oburącz (ręce zgięte w łokciach, skierowane na boki). Dmucha na woreczek delikatnie – *wieje mały wietrzyk*, i mocno – *wieje duży wiatr*. Obserwuje ruch woreczka w zależności od siły podmuchu.

- Skoki – *Skaczemy*.

Dziecko przeskakuje obunóż przez woreczki rozłożone na podłodze: do przodu, do tyłu, na prawo, na lewo.

- Ćwiczenie zręczności – *Zręczne dłonie*.

Dziecko zwija woreczki jedną, a potem drugą ręką w taki sposób, aby jak najbardziej schowały się w dłoni.

- Rzuty i chwyt – *Podrzuć i złap*.

Dziecko robi z woreczka kulkę, podrzuca je oburącz, potem jednorącz.

- Ćwiczenie wyprostne – *Z woreczkiem na głowie*.

Dziecko maszeruje w różnych kierunkach, z woreczkiem na głowie, w taki sposób, aby woreczek nie spadł; co pewien czas przykuca i powraca do pozycji stojącej.

- Ćwiczenia przeciw płaskostopiu – *Sprytne stopy*.

Dziecko chwyta palcami stopy woreczek leżący na podłodze i podaje go sobie do rąk.